„GŁOS NARODU"
wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień rano

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.
Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 13. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal.

Wydanie poranne

Cena 4 halerze

GŁOS NARODU

WYCHODZI DWA RAZY DZIENNIE.

Dziennik polityczny założony w r. 1893 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

GŁOS NARODU
Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.
Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy płatne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacje nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca.
Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowem „Głosu Narodu", róg św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7. Od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy od wiersza 30 h. za pierwszy raz, każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz, — Nekrologi itd. 60 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje: we Lwowie S. Sokołowski, pasaż Hausmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukes, H. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schierl, R. Mosse, Friedl, w Berlinie F. E. Coe, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14. Cite de Trevise, John F. Jones & Cie.

Nr. 415. Kraków, środa dnia 29 sierpnia 1906 roku. ROK XIV.

Ustąpienie Skałłona?

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzisiejsza „Neue Fr. Presse" donosi z Warszawy: **Jest faktem, że jenerał Skałłon,** którego zdrowie nie jest dobrem, jak to podaje „Warsz. Dniewnik", **wniósł prośbę o urlop.** Prośba ta wniesioną została **nie dobrowolnie, ale pod naciskiem z góry i równa się prośbie o dymisję.** Są to skutki śledztwa tajemniczego zamachu na Skałłona. Nadto w Petersburgu przekonano się, że Skałłon nie posiada zdolności administracyjnych.

Skałłon a rewolucjoniści.

Berlin (Tel. wł.) Z Warszawy donoszą, że tamtejsi rewolucjoniści w dalszym ciągu planują zamachy na życie Skałłona. Prawie codziennie do jego kancelarji nadchodzą listy z pogróżkami i wyrokiem śmierci podpisane przez komitet rewolucyjny. Policja otacza Skałłona czujną opieką i ciągle przedsiębierze liczne aresztowania.

Londyn. (Tel. wł.) Z Warszawy donoszą, że w pobliżu mieszkania Skałłona miano znaleść w ziemi zakopane bomby. Sprawców nie wyśledzono.

Lekarze stwierdzili u Skałłona silne wstrząśnienie nerwowe. Rozstrój nerwów powiększa się z dniem każdym, gdyż codziennie jen. gubernator otrzymuje listy z groźbami.

Zamach w Warszawie.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Fr. Presse" donosi, że wczoraj w Warszawie zabito **komisarza** policji.

Nowy jenerał-gubernator warszawski?

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Freie Presse" przynosi depeszę z dnia 28 bm., donoszącą, że **jenerał Rennenkampf zamianowany został jenerał-gubernatorem warszawskim i że już wyjechał do Warszawy.**

W Warszawie po tej nominacji oczekują wielkich represji.

Program rządu rosyjskiego.

Petersburg. Petersburska ajencja telegraficzna ogłasza: Przy omawianiu zamachu na prezydenta ministrów Stołypina, dała prasa zagraniczna wyraz rozmaitym przypuszczeniom o przyszłej polityce rządu. Przypuszczenia te opierają się jak dotąd tylko na pogłoskach, które ciągle obiegają. Jesteśmy w możności donieść, że chociaż terrorystyczne czyny wywierają nacisk na ludność to byłoby wielkim błędem, gdyby kto sądził, że na terroryzm rewolucjonistów odpowie rząd ze swej strony terroryzmem. Program rządowy jest niezłomnie ustalony i nie może doznać żadnej odmiany skutkiem zamachów i mordów. Rząd nie złagodzi także środków przeciw rewolucjonistom, chociażby nie wiedzieć jak straszne były ich pogróżki. — Rząd potrafi odróżniać organizacje obracające się w granicach ustaw od organizacji wrogów rządu, którzy zdecydowani są przez propagandę lub przez bierny opór zniweczyć ustawy. — Pokojowa propaganda rozporządza stosownymi środkami walki w postaci prasy i zgromadzeń. Wszyscy wrogowie rządu będą surowo ścigani, jakiemikolwiek mogłyby być ich ideały. Rząd ma dostateczne środki do stłumienia zamachów, lecz zgniecenie to nie jest jedynym jego celem. Jego pierwszym punktem programu jest przygotowanie projektów ustaw dla Dumy i załatwienie najpilniejszych kwestji za pomocą środków ustawowych, którymi rozporządza. Rewolucjoniści mogą próbować zniszczyć dzieło rządu, lecz poniosą oni klęskę, gdyż rząd nie może wyrzec się koniecznych reform, ponieważ ten lub inny mąż stanu będzie musiał być zastąpionym przez kogoś innego.

Petersburg. Oficjalny organ rządowy „Rossia" oświadcza w dzisiejszym artykule wstępnym, że rząd posiada dostateczną siłę do stłumienia zamachów i działalności rewolucjonistów. Rząd nie upatruje jednakże w tym swego głównego celu. Za najpierwszy swój obowiązek uważa rząd wypracowanie przedłożeń ustaw dla Dumy. Kwestje nie cierpiące zwłoki będą przed zebraniem się Dumy załatwione przez rząd w drodze ustawowej. Rewolucjoniści nie potrafią sparaliżować prac rządu, a zmiana przedstawicieli władzy nie może skłonić rządu do wyrzeczenia się reform, których konieczność uznała wykształcona i umiarkowana część ludności.

Konferencja partji dworskiej.

Petersburg. (Tel. wł.) „Towarisz" donosi, że dnia 27 bm. w Peterhofie odbyła się konferencja partji dworskiej. W kwestji zaprowadzenia dyktatury wojskowej zgromadzeni oświadczyli się przeciw projektowi, a to z tego względu, że dyktatura nie wydałaby rezultatu a spotkałaby się z oporem społeczeństwa. Obrady upłynęły bez rezultatów i w tych dniach mają być dalej kontynuowane. Do wzięcia w nich udziału mają być zaproszeni Szipow i Guczkow.

Jak podaje „Strana", ta konferencja partji dworskiej będzie mieć bardzo doniosłe znaczenie.

Zmiany w gabinecie.

Petersburg. (Tel. wł.) „Birż. Wied." podaje, że niebawem z gabinetu Stołypina ustąpią kontroler państwa Schwanebach i minister skarbu Kokowcew, uchodzący za najbardziej reakcyjnych członków gabinetu.

Ruch rewolucyjny.

Po zamachu na Minna.

Berlin. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą, tu szczegóły o Zofji Laronówny, morderczyni jen. Minna. Laronówna przed kilku tygodniami zamieszkała w pobliżu domu jenerała, gdzie później sprowadził się także Wasyl Iwanow. Oboje często przechadzali się razem koło willi Minna i mieli sposobność poznać tryb jego życia. Iwanow zniknął po zamachu. Jego paszport jak i Laronówny, był fałszywy. Oboje należeli do lotnego oddziału petersburskiej partji bojowej rewolucyjnej.

Petersburg. (Tel. wł.) Przy rewizji w mieszkaniu Wasyla Iwanowa znaleziono browning i bombę nie napełnioną. Iwanow liczył lat 56; z zawodu ma on być złotnikiem.

Pogrzeb Minna.

Petersburg. (Pet. aj. tel.) Wczoraj przewieziono zwłoki jenerała Minna z Nowego Peterhofu do Petersburga. Na nabożeństwie, które przy tej sposobności odprawiono, byli obecni car, carowa, naczelny dowódca wojsk w. ks. Mikołaj Mikołajewicz oraz inni w. książęta i w. księżne. Car i carowa zwrócili się do rodziny zabitego ze słowami pocieszenia. — Car i w. ks. Mikołaj Mikołajewicz, chcąc oddać szczególną cześć zabitemu, nieśli trumnę wraz z innemi wybitnemi osobistościami. W Petersburgu na dworcu kolejowym zebrały się deputacje wszystkich gatunków broni pod wodzą swych naczelnych komend, przybył także delegat petersburskiego zarządu miejskiego. Z Gatczyny przybyła carowa matka Marya Teodorowna i wzięła udział w litanii w kościele. Ruch uliczny wstrzymano czasowo. Nie zdarzył się żaden wypadek.

Rewolucjoniści w Rydze.

Ryga. (Pe. aj. tel.) Policja i wojsko otoczyły wczoraj pewien dom na przedmieściu, gdzie, jak doniesiono, fabrykowano bomby, chcąc ująć znajdujące się w nim osoby. Otoczeni dali salwy karabinowe i rzucili bombę której wybuch nie wyrządził wielkiej szkody. Dom ostrzeliwano ze wszystkich stron. Gdy ostatecznie powiodło się wtargnąć do wnętrza, zastano mężczyznę i kobietę oraz służbę laboratorjum chemicznego z karabinami w rękach. Znaleziono substancje wybuchowe, płaszcze na bomby, rewolucyjną literaturę i dokumenty. Część rewolucjonistów schroniła się z tego domu do lokalu łotyckiego zjednoczenia studentów. Jeden z tych rewolucjonistów zginął, resztę uwięziono.

Cenniki illustrowane wysyła na żądanie darmo i opłatnie Zdzisław Zdanowicz
w Krakowie, ulica Sławkowska L. 3 g.

Policja zabrała w urzędzie cłowym 17 beczek oleju kokosowego opatrzonych podwójnem dnem, w których znajdowało się 500.000 odezw rewolucyjnych w rozmaitych językach.

Ryga. Na ulicy wykonano zamach na poborcę podatkowego i odebrano mu 15.000 rs. Policjant towarzyszący poborcy został zabity. Patrol aresztował jednego rannego bandytę. Przy drugim zastrzelonym bandycie znaleziono zrabowaną sumę. Reszta bandytów uciekła.

Niepokoje w Inflantach.

Petersburg. Z Inflant nadchodzą ciągle alarmujące wiadomości. Na posiadłość marszałka szlachty Mayendorfa napadli rewolucjoniści i dopiero po dłuższej wymianie kul ustąpili w lasy.

Rozruchy w Samarze.

Samara. (Pet. aj. tel.) Czterystu ludzi urządziło wczoraj pochód, niosąc czerwone chorągwie i śpiewając pieśni rewolucyjne. Tłum ten wzrósł następnie do 2000 głów. Przyszło do starcia z policją. Jeden policjant został lekko postrzelony. — Pomocnika policmajstra oraz kilku żołnierzy zraniono kamieniami.

Zaburzenia w Odessie.

Londyn. (Tel. wł.) Jak donoszą z Odessy, przyszło tam do zaburzeń robotniczych podczas manifestacji ulicznej. Gdy 15.000 robotników urządzało demonstrację, wojsko i policja zagrodziło im drogę, przyczem przyszło do starcia. Miało zginąć ogółem 90 ludzi, a 250 odniosło rany.

Rozruchy chłopskie.

Berlin. (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą, że na stacji Tablama zbuntowani chłopi zdobyli magazyny wojskowe, stoczywszy zaciętą walkę ze strzegącymi ich żołnierzami. Zginęło kilka osób.

Kijów. (Tel. wł.) W prowincjach nadwołżańskich chłopi przeciągają tłumnie po wsiach paląc i niszcząc dwory. Zniszczyli wiele mostów na Wołdze.

Spisek wojskowy w Tyflisie.

Berlin. (Tel wł.) Dzienniki tutejsze podają, że w Tyflisie wykryto spisek wojskowy, w który wmieszanych jest wielu oficerów, a także i dwóch jenerałów.

Petersburg. (Tel. wł.) Komendantem pułku siemionowskiego gwardji mianowany został baron Mavdell.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 29-go sierpnia.

— **Nabożeństwo.** W kościele OO. Karmelitów na Piasku ropoczyna się jutro nowenna do uroczystości Narodzenia Najśw. Marji Panny, o godzinie 6 rano, z odpustem zupełnym.

— **Z teatru miejskiego.** We środę d. 29 bm. wznowiono sztuki Maskoffa pt.: „Tamten“. We czwartek dn. bm.: „Warszawianka“ Wyspiańskiego i „Konfederaci barscy“ Mickiewicza. Chłopickiego w „Warszawiance“ odtworzy p. Andruszewski, Marję — pani Orwid. W „Konfederatach“ zmiana obsady zaszła w rolach: doktora (p. Rończa), hr. Adolfa (p. Fortwil), Zbroi (p. Węgrzyn M.) oraz księdza Marka (p. Mielewski).

—**Z sali sądowej.** Przed trybunałem orzekającym sądu krajowego pod przewodnictwem radcy dra Grodyńskiego, toczyła się wczoraj rozprawa karna przeciw 26 lat liczącemu Józefowi Wyzdze, wyrobnikowi z Grzegórzek, karanemu kilkakrotnie za kradzież. Wyzga odpowiadał za 14 dni kradzieży od grudnia 1905 do 11 czerwca b. r. spełnionych na własną rękę, lub w towarzystwie zbiegłego Leona Rosenaja. Wartość skradzionych rzeczy wynosiła około 600 koron. Wyzga z Rozenajem kradli przeważnie w nocy i z miejsc zamkniętych, a kradli wszystko, co im się pod rękę podwinęło, jak: zegarki, kosztowności, ubrania, chustki, poduszki, cygara, masło, słoninę, drób, kiełbasę, jaja i t. d. Kradzione rzeczy nabywał Mojżesz Grün majster szewski i Franciszka Ciepielówna, wyrobnica, którzy też oboje zasiedli na ławie oskarżonych za uczestnictwo w zbrodni kradzieży. Część rzeczy odebrano złodziejom i zwrócono poszkodowanym.

Ponieważ Wyzga do popełnionej kradzieży się przyznał, trybunał skazał go na 2 lata ciężkiego więzienia z postem co miesiąc, a po odbyciu kary na dozór policyjny. Ciepielówna za zbrodnię kradzieży zasądzoną została na 6 tygodni zwykłego więzienia. Oskarżenie wnosił zastępca prokuratora dr. Geisler.

— **Na stację ratunkową** zgłosiła się wczoraj Katarzyna Kalwarowa ze złamaną kością piszczelową prawej nogi, przez upadek na kamienie. Po opatrzeniu odwieziono Kalwarową do szpitala św. Łazarza.

— **Kradzież.** Salomon Friedberger z Kazimierza doniósł, że kiedy wczoraj wieczór wracał do mieszkania, spostrzegł otwarte szafy, i brak pierścionka z brylantami, oraz brak pieniędzy schowanych w szafie. Sreber ani rzeczy tamże będących nie tknięto.

— **Zegarek** srebrny męzki znalazł 7-letni Leopold Heim i złożył go w tutejszej dyrekcji policji, gdzie jest do odebrania.

TELEGRAMY.

(Z dnia 29-go sierpnia.)

Wypadek ministra Korytowskiego.

Wiedeń. (tel. wł.) Korytowski podczas wycieczki na Semmering zwichnął nogę i przez jakiś czas będzie musiał pozostać w łóżku.

Śluby w Hiszpanji.

Madryt. Rozporządzenie królewskie wprowadza ponownie formalności, przepisane ustawą, przy zawieraniu ślubów cywilnych. Obowiązek składania przez małżonków wyznania wiary został zniesiony.

Granica na Sachalinie.

Petersburg. Delegaci japońscy i rosyjscy, którzy mają wyznaczyć granicę na Sachalinie, rozpoczęli już pracę.

Strejki w Hiszpanji.

Bilbao. Położenie polepsza się. Kilka fabryk podjęło już pracę. Pewne towarzystwo angielskie zapowiedziało zupełne wstrzymanie ruchu, inne towarzystwa zagraniczne postąpią prawdopodobnie tak samo.

Zderzenie parowców.

Ryga. Koło Ulst-Dzwińska zderzył się parowiec angielski „Kalabrya“ z parowcem niemieckim „Inflanty“. Oba parowce odniosły silne uszkodzenia. Ofiar w ludziach nie było.

Powstanie na Kubie.

Havanna. (B. Reutera). Zastępca sekretarza państwa dla spraw wewnętrznych polecił władzom prowincjonalnym aby pozwoliły powstańcom powrócić do swych miejsc osiedlenia i zapewnienia, że rząd nie będzie ich wtedy ścigał. Słychać, że wszyscy przewódcy, z wyjątkiem Guerry, rozpuścili powstańców swoich, jeżeli rzeczywiście zagwarantowaną będzie bezkarność. Rząd nie werbuje już więcej wojsk ponieważ wielu powstańców wraca do domów. Wyjątek stanowi jedynie okolica na wschód od Pinar del Rio. Guerra oświadcza, że postanowił sobie niezłomnie, stawiać tak długo opór, aż ostatni wybór prezydenta będzie uznanym za nieważny. Guerra ma mieć 2000 dobrze uzbrojonych ludzi i ma mieć dosyć amunicji, lecz brak mu żywności. Za dostawy płaci Guerra zleceniami na kasę rządu kubańskiego.

Wiedeń. Rząd zamierza rozwiązać sejm morawski i rozpisać nowe wybory. Publikacja dotyczącego patentu cesarskiego ma nastąpić w najbliższych dniach.

Wiedeń. „Wiener Ztg.“ ogłasza: Minister handlu powołał w miejsce zmarłych członków rady przemysłowej, Joachima Abrahama Schmidta, na podstawie wyboru przedsięwziętego przez centralny związek gal. fabryczny we Lwowie oraz Maurycego Dattnera współszefa firmy w Krakowie.

Budapeszt. Arcyks. Józef odjechał wieczorem wraz ze świtą na uroczystości chrzcin wnuka cesarza Wilhelma.

Tabor. Ministrowie Forzt i Pacak przybyli tutaj i zostali owacyjnie przyjęci. — Po przemowie burmistrza wygłosili obaj ministrowie mowy.

Wydawca Dr. ANTONI BEAUPRE, redaktor odpowiedzialny JAN GRZYWIŃSKI. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarządem ST. TOMASZEWSKIEGO.

NADESŁANE.

Rubryka ta nie pochodzi od Redakcji, za nią też nie odpowiada.

Zakład dentystyczny

DRA T. TYSZECKIEGO

otwarty od godziny 9—12 i od 3—6. w niedzielę i święta od godziny 9—12

ulica Jagiellońska Nr. 5 (róg Szewskiej.)

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, iż z dniem 11-go Sierpnia 1906 roku

Przeniosłem i powiększyłem mój Magazyn Mebli na ul. Szpitalną 34, naprzeciw Teatru Miejskiego

Nowo powiększony Magazyn zaopatrzyłem w meble

od najskromniejszych do najwykwintniejszych, a mianowicie posiadam na składzie kompletne urządzenia pokoi sypialnych i jadalnych, salonów, buduarów, kancelaryjnych i t. p. -- Posiadam również na składzie dywany, chodniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły, kołdry, koce, pledy, poduszki, pokrycia meblowe i t. p. Największy Skład blaszanych łóżek i mebli giętych.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam nadal moje usługi i pozostaję z wysokiem poważaniem

Szczepan Łojek w Krakowie, ul. Szpitalna Nr 34.